



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVIII

Łódź, wtorek 13 sierpnia 1963 roku

Nr 192 (5193)

Przywódcy KP Australii w KC KPZR

Członek Prezydium i sekretarz KC KPZR, Leonid Breżniew oraz sekretarz KC KPZR, Boris Ponomarew spotkali się 12 bm. z sekretarzem generalnym KC KP Australii L. Sharkey'em i przewodniczącym KC KP Australii R. Dixonem.

Rozmowa między przedstawicielami obu partii komunistycznych potwierdziła ponownie całkowitą zgodność poglądów na aktualne problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego. Uczestnicy rozmowy stwierdzili z zadowoleniem, że KP Australii i KP Związku Radzieckiego zdecydowanie i jednomyślnie popierają dokumenty moskiewskich narad partii komunistycznych i robotniczych.

Rozmowa przebiegała w serdecznej atmosferze. (PAP)

W myśl wskazań X Plenum KC PZPR

Przemysł maszynowy rozbudowuje zaplecze naukowo-techniczne

Z każdym rokiem rosną zadania naukowo-techniczne stawiane przed przemysłem maszynowym. Coraz więcej nowych typów wyrobów opuszcza fabryki metalowe. To wszystko wymaga badań, prób, doświadczeń itp.

Od dwóch też lat, a zwłaszcza od X Plenum KC PZPR, które wytyczyło kierunki postępu technicznego w tej gałęzi gospodarki — obserwuje się znaczną rozbudowę zaplecza naukowo-technicznego — różnych instytutów, biur konstrukcyjnych i technologicznych, laboratoriów, prototypowni, stacji prób.

W tym roku największą uwagę zwraca się na zwiększenie obsady i rozbudowę

zakładowych biur konstrukcyjnych i technologicznych. Biura te powiększają łączną swą obsadę o około 2 tys. pracowników. Chodzi o tworzenie bezpośrednio w fabrykach placówek, które mogłyby samodzielnie i w większym niż dotychczas zakresie, pracować nad nowymi konstrukcjami oraz rozwiązaniami technologicznymi.

To samo dotyczy zresztą prototypowni i stacji prób. Wzrost kadr wyniesie tu w br. ponad 800 osób. Szczegółowa analiza wykazała bowiem, że właśnie w procesie „pomysł — seria — produkcja” — stosunkowo najstarszym ogniwem są tego rodzaju placówki zaplecza naukowo-technicznego.

Próby i badania prototypów trwały w ub. roku średnio 2-krotnie dłużej niż opracowywanie dokumentacji konstrukcyjnej.

Oczywiście, w planach rozbudowy zaplecza naukowo-technicznego poczesne miejsce zajmują również instytuty przemysłowe. W przemyśle maszynowym jest ich 15. Warto zasygnalizować, że w 1964 r. liczba ta powiększy się o nowa placówkę — Instytut Automatyki. Jego utworzenie symbolizuje niejako rosnące w tej gałęzi gospodarki tendencje — przestawienie się „całą parą” na automatyzację procesów wytwórczych.

Jeszcze kilka słów o planach na 1964 r. W projekcie programu postępu technicznego wiele miejsca poświęca się zagadnieniom rozwoju zaplecza naukowo-technicznego. Resort postuluje zwiększenie obsady w tego typu placówkach o dalszych 5-6 tys. osób. Wydaje się to konieczne, choćby w aspekcie bardzo dużych zadań technicznych, jakie przemysł maszynowy będzie miał do rozwiązania i zrealizowania już w przyszłym roku. (PAP)

Wkrótce rozruch rurociągu „Przyjaźń”

Specjaliści trzech krajów radzą w WARSZAWIE

W poniedziałek rozpoczęła się w Warszawie z udziałem specjalistów Związku Radzieckiego, Polski i NRD konferencja, której zadaniem jest przedyskutowanie i ustalenie metod oraz środków zmierzających do jak najszybszego i najekonomiczniejszego doprowadzenia do stanu gotowości budowanego w naszych krajach rurociągu naftowego „Przyjaźń”.

Konferencja ta zwołana została w wyniku zaleceń XVIII sesji RWPGR, która w końcu lipca br. obradowała w Moskwie.

W związku z tym, że budowa rurociągu weszła już w końcową fazę i wkrótce rozpoczyna się prace związane z rozruchem tej wielkiej magistrali przesyłkowej, specjaliści zainteresowanych krajów przedyskutowują techniczne sposoby przygotowania rurociągu do okresu zimowego i najsprawniejszego przekazywania tej wielkiej inwestycji do eksploatacji.

Specjaliści uczestniczący w konferencji w Warszawie za poznają się ze stanem robót na polskim odcinku rurociągu, a zwłaszcza z zaawansowaniem montażu stacji pomp na trasie i w rejonie Płocka. (PAP)

Wręczenie Nagrody Leninowskiej M. Glezosowi

W poniedziałek w Wielkim Pałacu Kremlowskim wręczona została znanemu działaczowi społecznemu i bohaterowi narodowemu Grecji Manolisowi Glezosowi Międzynarodową Nagrodą Leninowską „za utrwalenie pokoju między narodami”.

Bonn przystąpi do układu

Przedstawiciele dalszych państw składają swe podpisy pod układem moskiewskim

(A) W poniedziałek w Moskwie odbywało się nadal podpisywanie układu o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą przez przedstawicieli państw, które przyłączają się do układu.

Jako pierwszy, w poniedziałek podpisał układ moskiewski w ZSRR ambasador Królestwa Laosu, Khampan Panya. Następnie układ podpisał przedstawiciel Islandii, Szwecji i Konga.

Tegoż dnia w Londynie układ podpisał przedstawiciel dyplomatyczny Tunezji, Islandii, Malajów, Laosu, Trynidadu i Tobago, Szwecji i Jordani, zaś w Waszyngtonie podpisy w imieniu swych państw pod układem moskiewskim złożyli delegaci Jordani, Urugwaju, Islandii, Trynidadu i Tobago.

Szwecji, Laosu, Libanu i Nigarii.

Również w dniu wczorajszym rzecznik prasowy rządu bolskiego von Hase oświadczył na konferencji prasowej, że na nadwyznaczonym 3-godzinym posiedzeniu gabinetu zapada decyzja w sprawie przystąpienia Niemieckiej Republiki Federalnej do układu moskiewskiego o częściowym zakazie prób nuklearnych. Podpisanie układu przez NRF ma nastąpić po rozpatrzeniu układu przez senat USA.

Genewa

Jubileuszowe posiedzenie Komitetu 18 Państw

Przedstawiciel ZSRR, ambasador Siemion Carapkin otworzył w poniedziałek po południu jubileuszowe, 150 posiedzenie Komitetu Rozbrojenia 18 Państw w Genewie. Delegat ZSRR wyraził zadowolenie z podpisania układu o częściowym zakazie prób jądrowych. Carapkin dodał, iż porozumienie moskiewskie powinno stanowić początek dla dalszych wysiłków zmierzających do rozwiązania podstawowego problemu naszych czasów, tj. do osiągnięcia powszechnego i całkowitego rozbrojenia. (PAP)

Misja ONZ udaje się na Borneo

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, powołał w poniedziałek 9-osobową misję ONZ, która zgodnie z życzeniem wyrażonym przez Indonezję, Federację Malajską i Filipiny uda się do Borneo Północnego i Sarawaku w celu zapoznania się z opinią ludności tych terytoriów w sprawie przystąpienia do Malajazji. Kierownikiem misji, a zarazem specjalnym przedstawicielem U Thanta jest Amerykanin Michelmore. Sekretarz generalny ONZ oświadczył, że członkowie misji udadzą się we wtorek na Wyspę Borneo i wyrażił nadzieję, iż uda im się zakończyć prace do połowy września. (PAP)

Zakończono wybory związkowe w NRD

6,4 mln. członków Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB) NRD zakończyło wybory członków władz związkowych w przedsiębiorstwach na terenie całej NRD. Odbyło się w związku z tym około 200 tys. zebrań grup związkowych, w których uczestniczyło ponad 80 procent ich członków. Do władz związkowych wybrano ponad 40 procent kobiet i 16,5 procent młodocianych związkowców. (PAP)

Błyskawicznie ugaszono pożar na Widzewie



Wczoraj około godz. 14 ciężkie kłęby czarnego dymu, widoczne aż z ulicy Piotrkowskiej, unosiły się nad Widzewem. Palil się barak magazynowy MPRB nr 1 przy ul. Armii Czerwonej nr 30. Na miejsce natychmiast wezwano 4 oddziały straży pożarnej. Za zagrożenie było duże. Wokół płonącego baraku stał szereg podobnych drewnianych baraków, na które każdej chwili mogły przerzucić się płomienie. Ponadto wokół na placu leżały sterty desek.

Dziecko spaliło się żywcem Tragedia w Lipnie

11 bm. w Lipnie pow. Rawa Maz. wybuchł pożar w zabudowaniach Stanisława Wasia. Od pionącej stodoły zajęły się dom i obora. Mimo natychmiastowej akcji straży pożarnej nie udało się uratować przabywającego w tym czasie w stodole 2-letniego synka gospodarzy — Mariana. Chłopiec spłonął żywcem.

Jak wykazało dochodzenie dziecko bawiło się w stodole zapakami. (ka)

Niebezpieczeństwo pożarów trwa

W niedzielę i poniedziałek zanotowano w kraju kilkadziesiąt dalszych pożarów. Z ogólnej liczby 79 pożarów, jakie miały miejsce 11 bm. — 39 wybuchło w indywidualnych gospodarstwach rolnych, 4 w PGR,

skiej, unosiły się nad Widzewem. Palil się barak magazynowy MPRB nr 1 przy ul. Armii Czerwonej nr 30. Na miejsce natychmiast wezwano 4 oddziały straży pożarnej. Za zagrożenie było duże. Wokół płonącego baraku stał szereg podobnych drewnianych baraków, na które każdej chwili mogły przerzucić się płomienie. Ponadto wokół na placu leżały sterty desek.

Należy podkreślić, że strażacy nasi wywiali się z zadania na 5 z plusem. Gdy przybyliśmy na miejsce pożaru (15 minut po wezwach bojowych), trwało już dogaszanie zgliszczy. Przedsiębiorstwo poniosło niewielkie straty, gdyż w magazynie przechowywane były lanie artykuły, takie jak maty słomiane oraz trociny. Przypuszcza się, że pożar powstał od niedopałka papierosa. Kl.

Bezsensowne żądanie

Agencja ADN donosi z Bonn, że przewodniczący związku przedsiębiorców i deputowany do Bundestagu z ramienia CDU Krueger żądał od gabinetu bolskiego, aby ten stanowczo oświadczył, iż rząd NRF nie zgodzi się na granicę na Odrze i Nysie. Zdaniem Kruegera, takie oświadczenie jest konieczne w obecnej sytuacji, gdy „rozpoczęły się rokowania między Zachodem i Wschodem dotyczącego problemu niemieckiego”.

Koordynacja pomocy Polski dla Skopje

12 bm. został powołany pełnomocnik rządu do koordynacji całości spraw pomocy Polski dla Skopje. Pełnomocnik rządu, którym został mianowany minister Kazimierz Secomski, ustalił w pierwszej fazie pracy wnioski co do zakresu i rodzaju pomocy dla Skopje w okresie przed nadjeściem zimy, a następnie na najbliższy okres odbudowy zniszczonego miasta. Równocześnie została powołana komisja rządowa dla bieżącej koordynacji i realizacji wszelkich form pomocy dla Skopje.

Przyjacielskie spotkanie działaczy komunistycznych nad Morzem Czarnym

Korespondent PAP w Sofii Jakub Schaefer donosi: Przebywający na urlopie w Bułgarii liczni działacze Komunistycznej Partii z Nesebierze, zabytkowym miasteczku nad Morzem Czarnym, z członkami kierownictwa Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Gościł za granicznych podejmowali: pierwszy sekretarz KC BPK, premier T. Ziwwow, członkowie Biura Politycznego KC M. Grigotow i S. Todorow oraz sekretarz KC N. Papazow.

Wśród gości zagranicznych znajdowali się członkowie Biura Politycznego KC PZPR Edward Gierk, Ignacy Loga-Sowiński, Marian Spychalski oraz wicepremier Zenon Nowak i ambasador PRL w Sofii A. Juszkiewicz.

Ponadto na spotkaniu byli: I sekretarz KC MPRL, premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal, który od prawie dwu tygodni odbywa podróż po Bułgarii, wicepremier ZSRR, W. Dymyszew, przewodniczący Komitetu Radioelektroniki przy Radzie Ministrów ZSRR W. Kalnyko, przewodniczący Komitetu Hutnictwa ZSRR, W. Bojko, członek Biura Politycznego Wszechzwiązkowej Partii Robotniczej, wicepremier G. Kalai, członek Biura Politycznego KC FPK, F. Biltow, członek Biura Politycznego Hiszpańskiej Partii Komunistycznej J. Mois oraz inni działacze partii z różnych krajów.

Na cześć gości wydany został obiad, podczas którego wznieśli liczne toasty. (PAP)

Suchy lód z Kędzierzyna

Rozruch nowo wybudowanej w Kędzierzynie kombinacji wytwórni suchego lodu, zakończył się pomyślnie i produkcja tego, tak obecnie poszukiwanego artykułu, ruszyła pełną parą.

Odbiorcy ze stolicy i innych miast w kraju, którzy w lipcu otrzymali z Kędzierzyna tylko 100 ton suchego lodu, w sierpniu będą mogli nabyć go trzykrotnie więcej. (PAP)

Czerwony kur przy ul. Rolniczej

Dzisiaj, kilka minut po północy straż pożarna została zawezwana do pożaru, jaki wybuchł w dzielnicy Górnica przy ul. Rolniczej. Ogień powstał w budynku nr 76 i przerzucił się do sąsiedniej posesji. Mimo natychmiastowego przyjazdu dwu oddziałów straży, sytuację udało się opanować tylko w jednym budynku, drugi spłonął doszczętnie. Dochodzenie w toku. (ka)

Dalekopisem z kilku stolic

BERLIN Rada Państwa NRD powołała w poniedziałek w Berlinie centralną komisję wyborczą, która przystąpi do przeprowadzenia wyborów w NRD wyznaczonych na dzień 20 października. Przewodniczącym komisji Rada Państwa mianowała Bernarda Koena.

PRAGA W poniedziałek rozpoczął się tu XIX Międzynarodowy Kongres Pszczelarzy. W ciągu tygodnia delegaci wysłuchają około 100 referatów na temat rozwoju pszczelarstwa w różnych krajach — oraz dokonają wymiany doświadczeń. W Kongresie bierze udział 1.000 delegatów z 33 krajów.

DELHI Na skutek nawalnego, jaka przeszła nad Bombajem, w centrum tego miasta zawalił się czteropiętrowy budynek, 8 osób poniosło śmierć, a 6 jest ciężko rannych.

HAGA Wiehury, jakie wystąpiły w holenderskich prowincjach Zeelandia i Holandia Południowa, zmusiły tysiące turystów do opuszczenia namiotów i szukania schronienia w hotelach, pensjonatach i stodołach. Setki namiotów uległo zniszczeniu. Duża grupa turystów niemieckich postanowiła zwinąć namioty i wrócić do kraju.

KAIR Jak podaje korespondent Agencji France Presse z Damaszku, 40 działaczy jednego z ugrupowań pronaseroskich występującego pod nazwą „ruchu unitarystów socjalistycznych” opublikowało oświadczenie skierowane do władz egipskich, w którym wyrażają niezgodę z polityką rządu i wezwania do reform. (PAP)

Towar — wizytówka

W gdańskim porcie statek odczekał na transport tkanin dla Hondurasu, wykomunikowanych przez wykończalnię ZPB im. St. Dubois.



— Skąd ten pośpiech? — Musimy zdążyć przed zapowiedzianą zmianą stawek celnych w Hondurasie!

o wystąpieniu z tej partii i udzieleniu pełnego poparcia rządowi baasistowskiemu.

WIEHURY, jakie wystąpiły w holenderskich prowincjach Zeelandia i Holandia Południowa, zmusiły tysiące turystów do opuszczenia namiotów i szukania schronienia w hotelach, pensjonatach i stodołach. Setki namiotów uległo zniszczeniu. Duża grupa turystów niemieckich postanowiła zwinąć namioty i wrócić do kraju.

Przedstawiciele młodzieży polskiej na obozie w Sinaia

W najpiękniejszym rumuńskim ośrodku górskim w Sinaia zorganizowany został z inicjatywy Rumuńskiego Związku Młodzieży Pracującej (UTM) międzynarodowy obóz młodzieży, w którym biorą udział dziewczęta i chłopcy z 38 krajów, m. in.: Belgii, Czechosłowacji, Francji, Meksyku, NRD i NRF, Sudanu i Związku Radzieckiego. Obecni są również przedstawiciele młodzieży polskiej. Jednym z głównych celów spotkania jest wymiana opinii co do roli organizacji młodzieżowych w upowszechnianiu wśród młodej generacji idei pokoju, wzajemnego szacunku i zrozumienia między narodami. W tej sprawie zabierali głos przedstawiciele młodzieży polskiej, członek Zarządu Okręgu Warszawskiego Związku Młodzieży Wiejskiej, J. Malik.

W spotkaniach młodzieży w Sinaia uczestniczyli także przewodniczący SFMD, Piero Pieralli, (PAP)

Neonazystowscy zamachowcy nadal sięją zamęt we Włoszech

Działalność neonazystowskich zamachowców, która w ostatnich tygodniach uległa nowemu nasileniu, budzi duże zaniepokojenie i oburzenie ludności Włoch.

W nocy z soboty na niedzielę przed dwoma tygodniami terroryści dokonali, jak już donosiliśmy, zamachu na główne linie kolejowe w Górnej Adydie. Przed tygodniem, w sobotę w miejscowości Valle Aurina wysadzili oni słupy wysokiego napięcia oraz zakopali pod jednym z tych słupów duży ładunek materiałów wybuchowych, by ugodzić w robotników pracujących przy naprawie linii.

W ostatnią sobotę, 9 bm. ostrzelali z karabinów w biały dzień, mimo panującego na ulicach ruchu, posterunek straży celnej w Lutago, nie raniąc na szczęście nikogo. Jak dotąd, po każdym takim zamachu sprawcom udaje się bezkarnie zbiec.

Poza grupą terrorystów działających aktywnie w terenie, istnieje organizacja zajmująca się rozświecaniem zmyślonych wiadomości o innych napadach i zamachach, które rzekomo od były się w różnych ośrodkach. Chodzi tu o utrzymywanie w stałym niepokoju ludności oraz utrzymanie pełnej nieustannej mobilizacji władz bezpieczeństwa, celem odwracania ich uwagi od właściwych punktów, w których przeprowadzane są akcje sabotażowe. (PAP)

Egipt

Nacjonalizacja przemysłu

Dziennik „Al Ahram” informuje, że 500 dalszych zakładów przemysłowych zostało znacjonalizowanych. Przejmowanie tych zakładów przez komisję rządową rozpoczęło się w niedzielę. Decyzja w tej sprawie zapada w środę ubiegłego tygodnia na nadzwyczajnym posiedzeniu rady prezydenckiej w Aleksandrii. Chodzi o średnie i małe przedsiębiorstwa przemysłu lekkiego: zakłady tekstylne, materiałów budowlanych, garbarnie itp. (PAP)

Pożar na statku

Na stojącym w pobliżu portu Auckland (Nowa Zelandia) statku brytyjskim wybuchł groźny pożar. Na statku znajdował się m. in. ładunek materiałów wybuchowych i detonatorów. Po kilku godzinach walki z ogniem, pożar udało się zlikwidować. (PAP)

Kierownikowi Łódzkiej Spółdzielni Wydawniczej Kol. FRANCISZKOWI HETMANOWI z powodu zgonu

OJCA

wyrazy serdecznego współczucia składają

ZARZĄD, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNIA, RADA SPÓŁDZIELNI ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

Dnia 10 sierpnia 1963 roku zmarł

JOZEF KRUPSKI

długoletni pracownik Powstecznej Spółdzielni Spożywców Oddział Śródmieście w Łodzi

Rodzinie

Zmarłego najblisze i najbliższe współczucie składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA I PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNIA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY

Podziękowanie

Wszystkim przyjaciołom, znajomym oraz niezwykle życzliwym sąsiadom jak również pracownikom Spółdzielni „Xenon” i PP Totalizator Sportowy, którzy w tak ciężkiej chwili okazali wiele serca, życzliwości i pomocy oraz wzięli udział w pogrzebie

Leokadii Kantorowicz

serdeczne podziękowanie składa RODZINA

- 3 września początek zajęć lekcyjnych
- Blisko 8 mln uczniów na ławkach szkolnych
- Nowe punkty szkolenia zawodowego
- Sytuacja kadrowa nadal trudna

Trwają przygotowania do nowego roku szkolnego

Niewiele już dni dzieli nas od rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Ostatnie tygodnie wakacji to nasłony okres remontów i prac budowlanych przy nowo wznoszonych obiektach szkolnych, wzmocnionych zakupów pomocy naukowych i sprzętu. W wielu miastach przygotowuje się kiermasze handlowe dla młodzieży szkolnej. Z księgarń wędrują do szkół nowe podręczniki.

Zajęcia lekcyjne rozpoczną się 3 września. We wszystkich typach szkół ogólnokształcących i zawodowych uczyć się będzie w roku 1963-1964 około 7,9 miliona dzieci i dorosłych. W stosunku do 1962 r. oznacza to wzrost liczby objętych nauką o blisko 420 tys. Na ławkach

szkół podstawowych po raz pierwszy zasiadzie we wrześniu ponad 700 tys. pierwszoklasistów. W klasach pierwszych szkół zawodowych dla niepracujących i pracujących będzie się uczyło około 540 tys. uczniów.

W nowym roku szkolnym wzrosnie liczba młodzieży kształcącej się w szkołach średnich. Szkół przyzakładowych będzie w nowym roku nauki 600, a ich uczniowie stanowić będą ok. 42 proc. ogólnej liczby młodzieży kształcącej się w szkołach zawodowych. Przewiduje się uruchomienie ok. 200 nowych punktów szkolenia zawodowego: techników zawodowych, zasadniczych szkół zawodowych i szkół przyzakładowych.

W nowym roku szkolnym przybędzie blisko 15 tys. nauczycieli. Mimo to sytuacja kadrowa szkolnictwa będzie nadal trudna. Brak wykwalifikowanych sił pedagogicznych szczególnie da się odczuć w przedszkolach, a także w niektórych specjalnościach (matematyka, fizyka, chemia) w szkołach średnich.

Od września tego roku w klasach I-V szkoły podstawowej obowiązują będą nowe programy szkoły 8-letniej. Obecnie nauczycielstwo zaznajamia się z założeniami tych programów.

Przed rozpoczęciem zajęć lekcyjnych odbędą się w całym kraju konferencje nauczycieli poświęcone omówieniu problemów XIII Plenum KC PZPR i zadań związanych z realizacją reformy szkolnej. (PAP)

Polscy alpinści we Francji odnotują nowe sukcesy

W Alpach Sabaudzkich przebywa od 20 lipca grupa polskich alpinistów z Klubu Wysokogórskiego. Polacy, którzy są gośćmi Narodowej Szkoły Narciarstwa i Alpinizmu w Chamonix oraz uniwersyteckiej organizacji alpinistycznej w Paryżu, dokonali szeregu interesujących wspinaczek w grupie Mont Blanc.

Na szczególne podkreślenie zasługuje drugie przejście północnego filaru Aiguille Verte drogą Contamine'a w ciągu 12 godzin oraz wejście na Mont Blanc drogą przez Innominatę w 13 godzin. Oby wspinaczek dokonała grupa: L. Utracki, J. Potocki, R. Zawadzki i L. Sadus. Dwa ostatnie zdobyli ponadto Mont Maudit (4466 m), otwierając nową drogę na szczyt.

Niemniej popularne są przejścia Z. Jurkowskiego i A. Nowackiego, ostroga Branwa w Masywie Mt. Blanc w 14 godzin oraz północnym filarem na Point Croz w granic Grand Jorasse w ciągu jednego dnia. To drugie przejście zostało dokonane w niezwykle trudnych warunkach śnieżnych i lodowych. Zejście ze szczytu zajęło alpinistom również 12 godzin.

Trzecia grupa: J. Czerczuk i A. Paczkowski przeszła granicę Mt. Blanc od Aiguille Geouter do Col du Midi oraz północny filar Aiguille du Courte w Masywie Mt. Blanc.

Prasa francuska zamieszcza wiele pochlebnych wzmianek o wspomnianych wyczynach Polaków, a 3 bm. odbyła się w Chamonix konferencja prasowa z naszymi alpinistami. (PAP)

Po napadzie na pociąg pocztowy

11 ton banknotów przepadło jak kamień w wodzie

11 ton banknotów — w większości używanych banknotów jednofuntowych wysłanych przez banki szkockie do Londynu celem spalenia — zrabowanych w czwartek nad ranem w Szkocji z pociągu pocztowego przepadło jak przysłowiowy kamień w wodzie. Scotland Yard nie natrafił dotychczas na ślad tych banknotów o wartości co najmniej 2 i pół miliona funtów szterlingów oraz zrabowanych jednocześnie 120 worków pocztowych.

Każdego dnia Scotland Yard otrzymuje setki telefonów od detektywów — amatorów zainteresowanych wyznaczoną nagrodą 250 tys. funtów w przypadku, iż są na tropie bandy, która napadła na pociąg w pobliżu Cheddington; wszystkie te informacje, choćby wydawały się jak najbardziej fałszywe, są przedmiotem śledztwa i badań.

Od niedzieli policja obserwuje jedno z przedmieść Londynu, gdzie mieszka 5 osobników po-

Julian Tokarski na Górnym Śląsku

W poniedziałek przybył na Górny Śląsk wiceprezes Rady Ministrów Julian Tokarski, który w czasie trzydniowego pobytu zapozna się z problemami realizacji inwestycji w przemyśle ciężkim, górnictwie, energetyce oraz komunikacji.

Spotkanie Tito-Naser?

Tygodnik „Rose el Jusef” podaje, że prezydent Naser przyjął zaproszenie marszałka Tito w sprawie spotkania się na Wyspie Briuni. Spotkanie odbyłoby się pod koniec bieżącego miesiąca lub w pierwszych dniach września. Powołując się na źródła dyplomatyczne, autor artykułu twierdzi, że chodziłoby o przygotowanie nowego spotkania szefów państw niezależnych w Nowym Jorku w przeddzień sesji ONZ.

Erhard przygotowuje się do objęcia stanowiska kanclerza NRF

Korespondent PAP, J. Roszkowski pisze, że w Bonn zwraca się uwagę na wielką aktywność Ludwiga Erharda w roli kandydata na następcę Adenauera na stanowisko kanclerza Niemiec zachodnich. Już obecnie, przed zapowiedzianym na październik br. terminem ustąpienia dotychczasowego szefa rządu bońskiego, Erhard podejmuje szereg rozmów politycznych ściśle związanych z przyszłym przejęciem rządów.

W końcu ubiegłego tygodnia konferował on w swojej posiadłości w Tegernsee z von Brentano, Dufhuesem i Strausem w sprawie przyszłego rządu pod jego kierownictwem. Fakt ten potwierdził Strauss przed przedstawicielami prasy, mówiąc o daleko idącej jednoznaczności uczestników spotkania w kwestii politycznych.

Rozmowy Erharda z politykami CDU i CSU mają być kontynuowane. Na wtorek zapowiedziana została ponownie wizyta von Brentano i jego zastępcy na stanowisku przewodniczącego frakcji parlamentarnej CDU-CSU w Bundestagu, Schmeckera. Wśród do Erharda przybył ma Strauss na czele grupy działaczy CSU.

Goście z Ghany opuścili NRD

W poniedziałek opuściła NRD delegacja działaczy komunistycznych Ghany, która pod kierownictwem nadburmistrza Akry, Ben Addisona, przez 14 dni zwiedzała różne ośrodki NRD. (PAP)

Antyimportowe lakiery dla przemysłu obuwniczego

Fabryka Farb i Lakerów w Radomiu rozpoczęła produkcję dotychczas nie wytwarzanych w kraju, specjalnych lakierów do obuwia.

Lakiery te mają wysoką odporność na zgniatanie oraz są wodoodporne.

Lakiery te mają wysoką odporność na zgniatanie oraz są wodoodporne.

Lakiery te mają wysoką odporność na zgniatanie oraz są wodoodporne.

Demonstracja Murzynów przed gmachem ONZ

W poniedziałek odbyła się w Nowym Jorku przed gmachem ONZ demonstracja protestacyjna, zorganizowana przez komitet równości rasowej. Kilku set demonstrantów niosło plakaty, domagające się równych praw w zatrudnieniu, zwłaszcza przy budowie pawilonów wystawy międzynarodowej w Nowym Jorku. Wśród plakatów znajdowały się między innymi następujące: „Skończycie z apartheidem w USA”, „My także chcemy się uczyć zawodu”, „Murzyńskie dzieci też muszą jeść”, „Nawet pawilony krajów afrykańskich są budowane przez białych robotników”.

Bracia syjamscy rozdzieleni

W szpitalu w Glendale (Kalifornia) lekarze przeprowadzili w niedzielę operację rozdzielenia 2 braci syjamskich. Matka ich ma 16 lat.

Rzecznik szpitala podał, że chłopcy, którzy zrosnąć byli częściowo łąką piersiową, a częściowo brzuchem, czują się dobrze. (PAP)

Zakwitły wrzoty

Weźniej, niż w latach ubiegłych, w lasach świętokrzyskich zakwitły wrzoty. Łodygi wrzotów są pokryte masą drobnych, lilowych kwiatów, do których ściągają roje pszczoł. Aby ułatwić owadom zbiór nektaru, pszczołarze przetransportowali wiele psiek w pobliże wrzotowisk, w lasy Gór Świętokrzyskich. (PAP)

W dzień ciepło — nocą chłodno Deszcze poprawiły sytuację na polach

Jak podaje komunikat Zakładu Agrometeorologii PIHM „Rolmet” w pierwszej dekadzie sierpnia niemal w całym kraju utrzymywała się nadal upalna pogoda. Temperatura osiągała w niektórych rejonach nawet 35 stopni. Dopiero pod koniec I dekady ochłodziło się nieco.

Srednia temperatura za okres pierwszych 10 dni bm. wynosiła na zachodzie i częściowo południu kraju ok. 21 stopni, a w Polsce centralnej 23 stopnie, czyli o 3,5 do 5,5 stopni powyżej normy.

W ostatnich dniach dekady spadły deszcze, przeważnie po chłodzenia burzowego. Choć, poza nielicznymi rejonami kraju opady te nie przekroczyły normy, poprawiły one nieco sytuację w rolnictwie, zwłaszcza zaś na uprawach roślin

okopowych. Można też było na szerszą skalę przystąpić do podorywek i siewu poplonów.

W okolicach Łodzi, Włocławka, oraz w części województwa warszawskiego, poznańskiego, opolskiego i katowickiego nadal utrzymuje się niedobór wilgoci w glebie. W rejonach tych już od połowy czerwca dekadowe sumy opadów są stale niższe od 50 proc. normy.

W południowej części kraju rolnicy przystąpili do drugiego pokosu siana i koniczyny. Żniwa, poza rejonami nadmorskim i podgórskim, zostały już zakończone.

W ciągu najbliższych dni „Rolmet” nie przewiduje większych zmian pogody. Zachmurzenie będzie umiarkowane, okresami duże. Temperatura średnia w ciągu dnia od 18 do 24 stopni, zaś nocą ok. 10 stopni. Wiatry umiarkowane, przeważnie zachodnie. (PAP)

Zastój w gospodarce greckiej

Według doniesień z Aten, Izba Handlowo-Przemysłowa przestała niedawno do rządu greckiej

M/S „Grudziądz” po raz pierwszy w macierzystym porcie

W poniedziałek rozpoczął w Gdyni załadunek statek „Grudziądz” nowa jednostka Polskiej Linii Oceanicznych. Motorowiec po raz pierwszy zawinął do macierzystego portu po wyjściu ze stoczni im. Adolfa Warskiego w Szczecinie. Pod koniec bieżącego tygodnia „Grudziądz” wypłynie w swą „dziewiczą” podróż do portów lewantyjskich. Jest to 16 jednostka handlowa gdyniejskiego armatora kursująca na linii śródziemnomorskiej. (PAP)

Katastrofa samolotu „Air-Inter”

Samolot francuski krajowych linii lotniczych „Air-Inter” uległ w poniedziałek katastrofie wskutek nagłej burzy w chwili kiedy podchodził do lądowania na lotnisku pod Lyonem. Samolot runął na dom mieszkalny. Według pierwszych informacji w katastrofie zginęło 13 osób i 7 zostało rannych.

11 ton banknotów przepadło jak kamień w wodzie

11 ton banknotów — w większości używanych banknotów jednofuntowych wysłanych przez banki szkockie do Londynu celem spalenia — zrabowanych w czwartek nad ranem w Szkocji z pociągu pocztowego przepadło jak przysłowiowy kamień w wodzie. Scotland Yard nie natrafił dotychczas na ślad tych banknotów o wartości co najmniej 2 i pół miliona funtów szterlingów oraz zrabowanych jednocześnie 120 worków pocztowych.

11 wypadków drogowych — bilansem weekendu na Wybrzeże

Weekend na Wybrzeżu Gdańskim zamknął się bilansem 11 wypadków drogowych, w których śmierć poniosły 2 osoby, a 14 odniosło ciężkie rany. Większość wypadków spowodowali motocykliści. Powodem kilku wypadków była nietrzeźwość kierowców. (PAP)

„Syncom - 2” — w trakcie „uni eruchamiania”

Amerkańscy naukowcy z ośrodka Greenbelt podali ostatnio amerykańskiego satelitę komunikacyjnego „Syncom-2” sze regowej skomplikowanych manewrów zmierzających do umieszczenia go na takiej orbicie, by znajdował się on „neruchomy” nad jednym punktem globu ziemskiego. Z chwilą zakończenia tych manewrów, które mają potrwać 3 dni, satelita okrącać będzie Ziemię z prędkością taką samą jak prędkość katowa z jaką Ziemia obraca się wokół własnej osi. Zależnie od wstępnego „neruchomy” nad Brazylia i Oceanem Atlantykiem na wysokości 35.000 km. Będzie on jednocześnie widoczny w ciągu całej doby ze stacji w Lagos (Nigeria) oraz Lakehurst (stan New Jersey). (PAP)



KREM ODŻYWCZY
FITOKREM
na olejku z kielbawy pszennej, zawierający WITAMINĘ E-KOMPLEX i pokazną ilość hormonów roślinnych.
„FITOKREM” odmładza komórki, zapobiega wiotczeniu skóry.
Cena zł 16,50.

KREM ODŻYWCZY FITOKREM
WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
DR O. GISTA
WARSZAWA, PLACOMY PARYSKIEJ 4
Do nabycia w drogeriach i perfumeriach.
Producent: WSP Drogista, Warszawa.

Kowalski i praca

W okresie ostatniego 16-letnia w świadomości społeczeństwa zaszły głębokie przemiany. Umocnił się stosunek do podstawowych ekonomicznych i politycznych założeń naszego ustroju, bliskie i zrozumiałe stały się na ogół główne kierunki polityki międzynarodowej opartej o walkę o pokój. Czy oznacza to jednak, że świadomość społeczna obywateli stała się już w pełni socjalistyczna, że wyzbyliśmy się już wszystkich dawnych zakorzenionych w naszej mentalności pojęć? „Świadomość socjalistyczna nie sprzeczna się tylko do akceptacji podstaw naszego ustroju — czytamy w referacie XIII Plenum KC PZPR. — Cechować ją musi socjalistyczny stosunek do konkretnych proble-

Krótko z ZSRR

Słońce pompuje wodę

Wkleiste zwierciadła ogniskujące promienie słoneczne na specjalnej baterii z krzemowych półprzewodników, która przekształca energię Słońca w energię elektryczną. Bateria o powierzchni 0,5 metra kwadrata nowego uruchamia silnik pompy, która przetacza wodę z kanału głównego do kanałów nawadniających. Zwierciadła aparatu automatycznie obracają się za ruchem Słońca. Wynalazisko to jest najnowszym osiągnięciem uczonych amerykańskich.

Wyżby czasie Cyncerona?

W pierwszym wieku przed naszą erą Cynceron w swej powieści przeciwko byłemu wielkiemu królowi Sycylii, Verresowi, zarzucił mu między innymi przywłaszczenie srebrnych czasz z medalionami. Ostatnio w czasie prac wykopaliskowych w rejonie starych kurhanów pod Nowocerkaskiem w ZSRR archeolodzy znaleźli w grobach srebrnych czasz z medalionami na dnie, przedstawiającymi sceny z mitologii greckiej. Przypuszcza się, że o te właśnie czaszki chodziło Cynceronowi.

Drzewa z okresu węglowego rosną w Azji Środkowej

Przed 20 laty jeden z japońskich uczonych odkrył w brytyjskiej Anglii ślady węglu kamiennego — jak twierdził — jakiejś nieznaną, nie istniejącą już dziś roślinę. Dwieście lat później okazało się, że gdzieś w głębi Azji zachowało się kilka egzemplarzy tych drzew. Były to jedne na świecie okazy tego drzewa zwanego megalokseją. Nasiona tych drzew otrzymali m. in. uczeni radzieccy i wyhodowali z nich drzewka metasekwoi w jednym z ośrodków botanicznych w Azji Środkowej.

(wlk)

Józefina jest zimna jak lód, czy stała jak lód. Ta słynna szczawnicka woda mineralna przywraca zdrowie tysiącom kuracjuszy.

Opowiadał mi pewien łódzianin, że przed „okiem pierwszy raz trafił do Szczawnicy, zapomniał po paru dniach, że kiedykolwiek miał astmę. Wskazywał na powrót do domu. Ale i w domu, przez następne 10 miesięcy nie odczuwał dolegliwości. Odtąd postanowił być tu co roku. Nic dziwnego, że kuracjusze spotykają się w Szczawnicy jak dobrzy znajomi. Nierzadko można znaleźć takiego, który przyjeżdża tu regularnie od kilkunastu lat.

Ci szczególnie mają okazję stwierdzić, jak szybko Szczawnica się zmienia.

Przed 45 laty była kopcuszką z naszymi kuracjami, dziś przetrwała swój złoty wiek. Jej Pałac jest dzielny, niestrudzony i zakochany w niej od pierwszego wejrzenia (co stało się 8 lat temu) — dr. Paweł Kukliński, naczelny lekarz dyrektor uzdrowiska i wiceprzewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w jednej osobie.

Przed dwoma tygodniami do Szczawnicy dotarł pierwszy program telewizyjny. Oglądali go m. in. kuracjusze w przytulnej świetlicy pięknego „Hutnika”, którego wysoka, szklano-metalowa sylwetka jest jakby symbolem nowego uzdrowiska. Nie

KOWALSKI JEST OSOBA UMOWNA, UMOWNYM PRACOWNIKIEM, MOŻE NAZYWAĆ SIĘ RÓŻNIE I RÓŻNYMIĘC ZAWÓD, TAKŻE I REZULTATY PRACY DWÓCH CZY WIECEJ KOWALSKICH NIE ZAWSZE SĄ JEDNAKOWE, NAWET JEŻELI ROBIA TO SAMO, O KONCOWYM BOWIEM EFEKCIE ROBOTY DECYDUJĄ NIE TYLKO UMIEJĘTNOŚCI, NARZĘDZIA, CZY NAWET STOSUNKI PRODUKCJI, ALE COŚ WIECEJ, A MIANOWICIE — ŚWIADOMOŚĆ SPOŁECZNA LUDZI KSZTAŁTUJĄCA SIĘ POD WPŁYWEM RÓŻNYCH OKOLICZNOŚCI I WARUNKÓW.

mów gospodarczych i politycznych, które wysuwa życie, do interesów państwa ludowego, do pracy i własności społecznej, do partii jako awangardy klasy robotniczej i zasadniczych założeń jej polityki.

Ileż to razy nasz umowny Kowalski daje dowody, że w praktycznym działaniu daleki jest jeszcze od tych wszystkich pięknych pojęć, które od strony formalnej w pełni w swoim obywatelskim życiu akceptuje, np.: jego stosunek do własności społecznej, a co z tym się wiąże i do pracy, której rezultatem jest produkt jego rak czy umysłu. Nie trzeba cytować zbyt wielu przykładów, aby udowodnić, jak wiele kłopotów i strat materialnych ponosi społeczeństwo z powodu niechlujnej i niesumiennej roboty, pospolitego marnotrawstwa cennych nierządki surowców. Wśród materiałów otrzymanych z Biura do spraw Jakości Towarów MHW nie brak dowodów wskazujących, iż i z łódzkich fabryk wychodzą na rynek towary z brakami, atestowane nierządki w pierwszej jakości. Brakrobotstwo nie omija przy tym przedsiębiorstw cieszących się na ogół dobrą marką wśród klientów jak np. Dziewiarskie Zakłady „Sira”, czy „Olimpia”. Fakty te mówią, że kontrola międzyoperacyjna w przedsiębiorstwach nie jest prowadzona tak jakby należało, że w nie-

których łódzkich fabrykach mistrzowie, a w dalszej fazie i kontrolerzy techniczni jakości, nie przykładają dostatecznej wagi do tego problemu. Sama jednak kontrola wszystkiego nie załatwi. Jest ona ważnym, ale nie jedynym instrumentem regulującym problem jakości w zakładzie. Obojętne nie jest w tym wypadku w walce z brakrobotstwem i wszelkiego rodzaju szkodnictwem społecznym jest świadomość społeczna założeń, rozumienie potrzeb państwa i stosunek robotnika do pracy, i wynikających z niej obowiązków.

Sprawa jakości produkcji łączy się bezpośrednio z wydajnością pracy. Licpomy komunikat GUS na temat wykonania przez zakłady przemysłowe zadań pierwszego półroczia br. podkreślił konsekwencje, jakie mogą nas czekać w rezultacie zbyt małego wzrostu wydajności pracy. Jeżeli nawet nieosiągnięcie planowanych wskaźników wydajności pracy w tym okresie zdolamy częściowo usprawiedliwić skutkami ciężkiej zimy, to i tak nie rozrzucza nas to w całości. A więc konieczność nadrobienia zaniechanych, postawienia konkretnych zadań i następnie systematyczne ich realizowanie, co zostało już zapoczątkowane z inicjatywą łódzkiej organizacji partyjnej. W naradzie, jaka w tej sprawie odbyła się kilka dni te-

mu w Komitecie Łódzkim partii podkreślano w wielu wystąpieniach dyskusantów, że dyrektywy nie wystarczą, że nie wystarczy też sam wysiłek robotników, o ile załogi, tysiące i miliony Kowalskich, nie znajdują oparcia w działalności administracji przemysłowej i samorządu robotniczego. O potrzebie takiego współdziałania mówili też dziennikarzowi ludzie z ZPB im. I Dywizji, jednych z pierwszych zakładów przemysłu lekkiego, które rozpoczęły gruntowne porządkowanie procesów technologicznych w celu uzyskania środków do podniesienia wydajności i usprawnienia produkcji.

Skuteczny odzew na tego rodzaju oddolne żądania załóg, podjętowane troska o jak najlepszy efekt ich pracy, jest nie tylko wyrazem, ale i warunkiem dalszego umacniania się świadomości socjalistycznej w społeczeństwie.

K. WYRZYKOWSKA

W Węgierskiej Republice Ludowej

Przykładem nowoczesnej architektury przemysłowej są budynki fabryczne Wytwórni Instrumentów Medycznych w Budapeszcie.

Fot. — CAF

☆ Lody ☆ Grzyby ☆ Kiełbasa Letni wróg: ZATRUCIA POKARMOWE

W miesiącach letnich występują często objawy chorobowe, określane za truciami pokarmowymi. Zatrucia takie powstają po spożyciu nieświeżych, zepsutych, zanieczyszczonych pokarmów.

Podczas letnich upałów raz po raz spotykamy się z działalnością znanych bakterii pod nazwą gronkowce. Atakują nas poprzez lody, przy czym upodobały sobie lody topniejące, w których rozwijają się szybko i potrafią przetrwać proces powrotnego zamrażania. „Nosicielem” gronkowców może być sprzedawca lodów, który przedtem przeszedł jakiegoś, nawet drobne zakażenie. Badanie personelu lodziarni oraz niedopuszczanie do przygotowywania lodowej masy na zapas — oto radykal-

ne środki profilaktyczne. Zakażenie gronkowcami na ogół nie zagraża życiu, może jednak pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki u osób starszych, chorych na serce, młodych dzieci.

Do tej samej grupy bakterijnej zaliczamy zatrucia jadłem kiełbasianym. Powstają one po spożyciu nieświeżych lub zakażonej wędliny, zepsutych konserw mięsnych, a także konserw jarzynowych. Ten rodzaj zatrucia jest ciężkim schorzeniem i wymaga natychmiastowej pomocy lekarskiej — w szpitalu. Charakterystycznym objawem (oprócz zaburzeń żołądkowych) są porażenia mięśni ocznych, co przejawia się podwójnym widzeniem i opadaniem powiek. Mowa stąd nie wyraża, chory nie może polykać wskutek porażenia mięśni krtani i gardła, a nie leczony może umrzeć wskutek porażenia mięśni oddechowych. Leczenie polega na wstrzykiwaniu surowicy, potrzebna jest również poduszka tlenowa, stosuje się transfuzję krwi.

W porze letniej na szczególną uwagę zasługują zatrucia grzybami. Istnieją tu liczne rodzaje niebezpieczeństwa. Od lipca do połowy października sprawia poważne kłopoty lekarzom tzw. muchomor gromosińkowy (w ub. sezonie w samym woj. łódzkim na 44 wypadki zatruci grzybami, większość spowodował gromosińnik). Grzyb ten przypomina popularne i smaczne „zielonki”, a zawarte w nim trucizny nie ulegają zniszczeniu podczas gotowania, smażenia i marynowania. Najgroźniejsze z nich: falozydyna i amanityna, nie rozkładają się w ciągu lat.

Po spożyciu grzybów, im dłużej trucizna pozostaje utajona w organizmie, tym trudniejsza jest akcja ratunkowa. Doraźnie — (jeśli objawy zatrucia występują po upływie 1-3 godzin od posiłku), podaje się choremu mocną herbatę, prawdziwą, słabo osłodzoną kawę, węgiel aktywny, środki na wymioty. Jeżeli minęło więcej czasu, trzeba traktować zatrucie jako groźne i nie zwlekając wezwać lekarza. W takich przypadkach następuje szybko osłabienie serca i krążenia krwi, omdlenia, zapasie, uszkodzenie wątroby i nerek. Szczególnie wrażliwe na objawy zatrucia są dzieci, dlatego przy najmniejszych objawach zatrucia trzeba z nimi udać się do lekarza.

Przy zatruciach spowodowanych np. spożyciem nieświeżych pokarmów (z wyjątkiem wymienionych) wystarcza na ogół zwykła zabieg pierwszej pomocy (wywołanie wymiotów, leki czyszczące, gorąca, mocna, nie osłodzona herbata). Jeśli bóle i inne objawy nie ustają, trzeba również sięgnąć do pomocy lekarskiej.

Może jednak zdarzyć się i tak, że objawy, przypisywane spożyciu lodów, grzybów, podejrzaną kiełbasę, wywoła zupełnie inna przyczyna. Jeśli łączy się one z wyraźnym bólem po stronie prawej w dolnej części brzucha, można podejrzewać zapalenie wyrostka. Wówczas nie wolno używać leków stosowanych przy zatruciach ani stosować ciepłych okładów. Jedynym środkiem, to gorzka, mocna herbata i jak najszybsza pomoc lekarska.

W. KORYCKA

Antarktyda z poprawką

Według obliczeń radzieckiego kartografa, Inny Seutowej, opartych na najnowszych wynikach badań szóstego kontynentu, obszar Antarktydy wraz z lodowymi szelfami i wyspami wynosi 14,013 tysięcy kilometrów kwadratowych. Jest to więc największy kontynent po Euroazji. Antarktyda wznosi się nad powierzchni morza przeciętnie na 2,304 metry.

(wlk)

FIAT VOLUNTAS... FIATA

(Korespondencja własna z Włoch)

O trzydziści kilometrów od Turynu leży miejscowość Avigliana odwiedzana licznie, zarówno przez turystów, jak i przez przybyszów z całego świata. Naci ich wspaniały krajobraz podalpejski, trochę zabytków, a przede wszystkim dwa uroczyska jeziora. Plaża, rybołówstwo, sporty wodne. Korzystają tłumnie z wypoczynku łodzi i innego sprzętu, z restauracji, hotelików, stacji obsługi samochodów. Piękno przyrody ma tu także swój aspekt nader prozaiczny: przyciągając turystów stwarza źródła utrzymania dla miejscowej ludności, podstawy życia i rozwoju całej okolicy.

Obecny sezon jest, jeśli idzie o pogodę, wyjątkowo sprzyjający. Ale ludziom z Avigliana daleko dziś do radości. Są stroskami, tak właśnie, jak mogą być ludzie zagrożeni w swych najdłuższych interesach. Turyn — to stolica potężnego FIATA. Kolos rozrasta się. Nad rzeczką Dora Riparia wy-

stają nowe budynki i urządzenia zakładów. Oczywiście, potrzeba im wody. Więcej, niż zapewnić może rzeka. W myśl projektów, wysuwanych już od czterech lat — dla potrzeb monopolu miałyby zostać wykorzystana rzeczka Sangone, płynąca nieco dalej. W rejonie Mareschi po wywłaszczeniu miejscowej ludności, zbudowany ma być sztuczny basen, który zapewniłby dopływ do Dory większej ilości wody. Ale jeden basen nie wystarczy. A budowa kosztuje. Tak więc FIAT postanowił wykorzystać zbiorniki naturalne, czyli jeziora. Wszystkie trzy zostałyby połączone kanałami, napełniane, spuszczone i regulowane wedle potrzeb FIATA. Byłoby całkowicie w jego dyspozycji. Już dziś monopol zaczyna traktować je

Upaly, urlopy, wczasy. Najchętniej przy wodzie. Nad brzegi mórz i jezior biegnie dziś kto może, w całej Europie. Także i uderzeni straszliwym upałem mieszkańcy północnych Włoch.

oporu grozi przymusowym wysiedleniem.

Ale nawet i ci mieszkańcy, których wywłaszczenie nie dotyczy — są przerażeni. Odebranie im jezior, pozbawienie okolicy walorów turystycznych — to podcięcie korzeni ich bytu. Niestety, nie istnieją do dziś wbrew nakazom konstytucji, rady regionalne, które mogłyby bronić interesów terenu. Władcy Włoch wiedzą dobrze, czemu tak zaciecie sprzeciwiają się ich utworzeniu. W gestii tych organów znalazłby się właśnie takie sprawy, jak problemy turystyki, wykorzystanie bogactw naturalnych i ochrona przyrody. Miejscowy burmistrz, członek partii chadeckiej, broni się dość słabo. Ludność spogląda więc z nadzieją na pieśniarzy postów partii komunistycznej, którzy zamierzają postawić te sprawy na forum parlamentu.

H. JABCZYŃSKA

Złoty wiek stolicy Pienin

Przed 45 laty była kopcuszką z naszymi kuracjami, dziś przetrwała swój złoty wiek. Jej Pałac jest dzielny, niestrudzony i zakochany w niej od pierwszego wejrzenia (co stało się 8 lat temu) — dr. Paweł Kukliński, naczelny lekarz dyrektor uzdrowiska i wiceprzewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w jednej osobie.

otwarta została dostownie przed kilkoma dniami, tuż obok Zdroju. W projekcie jest jeszcze zbudowanie centralnego klubu kuracjusza, na miejscu spalonego dworku w Parku Zdrowym.

W tym dworku ponoć przed laty występowała Modrzejewska. Dziś Szczawnicę odwiedzają również najświetniejsze gwiazdy teatru, opery i estrady, które stają się w domu SPATIF. W lipcu bawiła tu Szafarska, Hanca, Werbicka i Wiech. Niejedną znaną postać telewizyjną czy filmu zobaczysz spacerującą po szczawnickim parku i popijającą Józefinę.

A drogi w parku są coraz wygod-

niejsze. Co rok przybywa „asfaltowych dywaników”. Taki dywanik kładzie się w tej chwili przed sanatorium — staruszką „Batorym”, który niemal ze pamięcią czasu, kiedy Szczawnica dzięki jej twórcy — Węgrowski z pochodzenia Szczepanowi Szalayowi — stała się w latach siedemdziesiątych ubiegłego stulecia letnią stolicą Polski.

Kto wie, czy ta nazwa nie powtórzy się w siedemdziesiątych latach obecnego stulecia. O Szczawnicy głośno już nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Tu w maju odbyła się sesja wyjazdowa sekcji problemowej do spraw alergologicznych PAN, na której postanowiono zwoływać corocznie „Dni alergologiczne”. Za parę tygodni w Szczawnicy spotkają się geolodzy z całej Polski na swoim krajowym zjeździe. We wrześniu przyszłego roku Szczawnica wraz z Krynicą będą czynić honory domu na Światowym Kongresie Uzdrowisk.

W imieniu łódzian życzenie: prosimy o wygodną komunikację ze stolicą Pienin. W tym roku uruchomiono pospieszny autokar Warszawa — Szczawnica. Podobne połączenie mają Katowice i naturalnie Kraków. Łódzianie, którzy pod względem bezbolesności kuracjuszy znajdują się na jednym z pierwszych miejsc, zasługują również na podobne wyróżnienie.

WACŁAWA KASPRZAK

ŁPBU buduje nowy typ domów

Łódzkie Przedś. Bud. Uprzemysłowione rozpoczęło budowę jednego z pierwszych budynków typu LSM, którego ciężar będzie około 30 proc. mniejszy niż budynków dotychczasowych. Zmieniono tak też konstrukcję budynku z układu podłużnego na poprzeczny. Dom ten powstanie na Osiedlu Wielkopolskim. (es)

Nowy sklep dla rolników Widzewa

W najbliższych dniach zostanie uruchomiony przy ul. Rokicińskiej 144 sklep, na który długie lata czekała rolnicy z Augustowa, Olechowa i Widzewa.

Jest to sklep z artykułami przemysłowymi dla rolnictwa. Prowadzić go będzie Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu. Sklep mieścić się będzie w nowo wybudowanym pawilonie. W ten sposób zrealizowano długoletni postulat rolniczej ludności Widzewa. (al)

Pożyteczna inicjatywa lekarzy i spółdzielców

Po kuracji — przywróceniu społeczeństwu

Współczesna medycyna coraz skuteczniej walczy z groźnym społecznie zjawiskiem, jakim są choroby psychiczne. Od niedawna, obok tradycyjnych środków, z coraz lepszymi efektami stosuje się tzw. terapię zajęciową. Jak wykazały bowiem doświadczenia, zatrudnienie chorych, rokujących wyzdrowienie, po uprzednio przeprowadzonej czynnej kuracji, ma ogromne znaczenie dla ich przyszłego życia, po opuszczeniu zakładu leczniczego. Stąd też, za granicą 60 do 80 proc. chorych przystępuje do pracy w okresie rekonwalescencji.

Już wkrótce, w jednym z największych w Polsce szpitali dla nerwowo i psychicznie chorych w Kochanówce pod Łodzią, zastosuje się właśnie terapię zajęciową w stosunku do leżących chorych i ozdrowieńców po ciężkich schorzeniach.

Naprzeciw propozycji dyr. szpitala, dr Wierzbickiego, wyszedł natychmiast Zarząd Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów, który — trzeba to obiektywnie przyznać — wykazuje wiele inicjatywy i troski zarówno o inwalidów fizycznych, jak i psychicznych.

Szpital odda do dyspozycji Sp-ni Inwalidów „Millentum” lokal, znajdujący się na terenie zakładu, w którym spółdzielnia zorganizuje oddział produkcyjny. Ciężej poszkodowani wykonywać będą prace proste: lalkarstwo, zabawkarstwo, plecionki z trzciny itp. Leżący chorzy, prace bardziej skomplikowane. Nakłady inwestycyjne, w wysokości ok. 2 mln. złotych, pokryje w całości OZSI.

Ta pożyteczna, zastępująca ze wszelkich miar na poparcie inicjatywa, ma jeszcze dodatkowy aspekt. Chorobom psychicznym ulegają ludzie w różnym wieku, o różnorodnych zawodach. Wielu chorych, nawet po całkowitym wyzdrowieniu, nie może, niestety, powrócić do wykonywanego uprzednio zawodu. Świadomość takiego chorego, że po wyjściu ze szpitala będzie właściwie człowiekiem bezużytecznym, że stanie się ciężarem dla rodziny i społeczeństwa, może go z powrotem wpędzić w niebezpieczną chorobę.

Temu właśnie przeciwdziałać ma m. in. terapia zajęciowa. Okres rekonwalescencji jest nierzadko bardzo długi i wyczerpujący. Ponadto OZSI nie pozostawi tych ludzi po opuszczeniu zakładu samym sobie. Każdy będzie miał zagwarantowane miejsce pracy, bądź w spółdzielni, w której zdobył nowy zawód, bądź w spółdzielni branżowo pokrewnej.

W Łodzi mamy już zresztą tego rodzaju precedens, OZSI zorganizował niedawno przy Sp-ni im. H. Sawickiej oddział ozdrowieńców po przebytej chorobie psychicznej. Pod

Wykorzystać dobre wzory Bałut

Dlaczego remonty lokatorskie kuleją?

REMONTY LOKATORSKIE POMYŚLANE SĄ JAKO SZYBKA USŁUGA ZE STRONY ADM DLA MIESZKAŃCA DOMU. LOKATOR PŁACI ZA NIE MNIEJ, NIŻ W SPOŁDZIELNI. ZDAWAĆ BY SIĘ MOGŁO, ŻE ZAMÓWIEN NA TAKIE USŁUGI JAK MALOWANIE, DORABIANIE ZAMKÓW, WSTAWIANIE SZYB I KITOWANIE OKIEN POWINNO BYĆ MNÓSTWO.

Tymczasem ze zdziwieniem trzeba stwierdzić, że w niektórych dzielnicach MZBM nie wykonał planu półrocznego. Należą do nich przede wszystkim MZBM Śródmieście i Polesie. Na Widzewie udało się osiągnąć planowaną sumę 144 tys. zł. Główna niecałe 197 tys. zł na 175 tys. planowanych.

Przedstawiciele MZBM Polesia i Śródmieścia w rozmowie z nami jako najważniejszą przyczynę niewykonania planów podają brak... zleceń. Na drugim miejscu stawia się brak w zaopatrzeniu materiałowym, na trzecim brak wykwalifikowanych fachowców. Dopiero na końcu wymienia się niedostateczną informację, która nie dociera do wszystkich zainteresowanych. Wy-

wieszki o remontach lokatorskich są wprawdzie w lokalach ADM, ale nie każdy zwraca na nie uwagę. Tymczasem sami kierownicy ADM i administratorzy nie uważają za stosowne w bezpośrednich kontaktach z lokatorami oferować im te usługi.

Przykład MZBM Bałuty, który w I półroczu potrafił wykonać remonty lokatorskie za przeszło 400 tys. zł, (a więc cztery razy więcej niż na Polesiu i w Śródmieściu), wskazuje, że przy dobrych chęciach, sprawnej organizacji pracy i ścisłych kontaktach z mieszkańcami, remonty te są formą usług niezwykle potrzebną i że notuje się na nie duże zapotrzebowanie ze strony mieszkańców.

Nieco szczegółów o organizacji remontów lokatorskich

na Bałutach. Wyodrębniono tu ekipę składającą się z 53 osób, która zajmuje się wyłącznie tymi sprawami. Ponieważ początkowo brakowało fachowców, 15 konserwatorów przeszkolono w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła w zakresie robót hydraulicznych, ślusarskich i malarskich. Szkolenie prowadzi się co rok i dzięki temu zwiększa się wydajność pracy i podnosi jakość usług. Choć w przyszłym roku plan remontów lokatorskich na Bałutach podniesiony będzie o około 100 proc., stan ilościowy ekipy niemal że się nie zmieni. W zasadzie każdy ADM wykonuje remonty lokatorskie własnymi siłami, istnieje jednak ścisła współpraca między poszczególnymi kierownikami ADM. Stosuje się np. wymianę fachowców.

Od inwencji poszczególnych ADM zależy rozwijanie wachlarza usług. Gdy kierownik ADM przy ul. Tyburi 7, Z. Twardowski, zorientował się, że istnieje społeczne zapotrzebowanie na szklenie drzwi, wprowadził natychmiast tę usługę, wykonując ją niemal o 50 proc. taniej niż inni. Na życzenie lokatorów zorganizował też szybką naprawę żelazek, cyklinowanie parkietów i szklenie okien na miejscu. Nic dziwnego więc, że ADM przy ul. Tyburi wykonał w I półroczu br. remontów lokatorskich za sumę, która stanowi więcej niż 1/3 wykonanego planu w całej dzielnicy Polesie.

MZBM Polesie i Śródmieście, a także i pozostali, radzimy skorzystać z dobrych wzorów bałuckich.

(kas)

CO dzień niesie

Zamknięty pawilon



Przy ul. Mickiewicza 23 róg Gdańskiej, od 4 miesięcy demontuje mieszkańców zamknięty na cztery spusty okazały pawilon handlowy. W lipcu go pomalowano, ba, ułożono nawet schody i obok posłano trawniki. Niestety, pawilon, w którym przez jakiś czas sprzedawano warzywa, owoce i kwiaty — czeka nadal na otwarcie. Mieszkańcy Mickiewicza, Gdańskiej, Wólczańskiej i innych zapytują w liście do redakcji, gdzie mają dokonywać zakupów warzyw i owoców, skoro zlikwidowano Zielony Rynek i zamknięto w tym rejonie kilka prywatnych sklepów. Proponują w stojącym bezużytecznie pawilonie wznosić sprzedaż lub też wynająć go PGR.W podobnym zresztą pawilonie, na Al. Kościuszkich PGR prowadzi sprzedaż artykułów rolnych. Czekamy na odpowiedź w tej sprawie ze strony Wydziału Handlu Przem. DRR-Polesie.

J. Kr. Foto: W. Kraska

Krytyki i docinki

Brudne lustra

Kierownicy bardzo sobie chwalią lustra zamontowane przy większych skrzyżowaniach ulic. Przechylniają się one o lepszej widoczności jeźdźców, zwiększają bezpieczeństwo ruchu. Lapsza widoczność. Spróbujcie zobaczyć coś przez zakurzone i brudne lustra na Obr. Stalingradu i Zeromskiego. Nie ma po prostu konieczności widać do ręki ścierki i przetrzeć lustrami ich poprzekni blask. (G. Kr.)

POGODA

Wczoraj odczytaliśmy na termometrach 26 stopni C. Dziś w Łodzi zachmurzenie niewielkie, okresami umiarkowanie, z małym prawdopodobieństwem drobnych opadów. Temperatura maksymalna 25-26 stopni C. Wiatry słabe, chwila umiarkowane, północno-zachodnie i zachodnie. Jutro zachmurzenie na ogół umiarkowane, temperatura będzie większych zmian.

Na grzyby i orzechy

W drugiej połowie sierpnia Sport-Tourist rozpoczyna organizowanie masowych wycieczek dla łodzian w lasy mażurskie na grzybobranie i orzechobranie. Każdy z uczestników otrzyma koszyczek, grupę — fachowych przewodników. Na grzyby jeździć będziemy w okolicy Szczepna, na orzechy w okolicy Węgrów. Uczestnicy wycieczek kilkudziesięciu mają zaplanowane noclegi w domkach campingowych. (B)

PIORKIEM POMIĘSCIA



— Czy u was można kupić również ryby?

Kronika wypadków

55 razy interweniowało wczoraj Pogotowie Miłczyjne awanturach domowych, sąsiedzkich i ulicznych. W większym wywołali je pijacy, którzy następnie przewieziono do Wyrzeczewia, bądź aresztów.

O godz. 9.20 motocyklista Stefan Tarnowski (ul. Reymonta 17) na skutek nieuwagi spowodował pierwszeństwa przejazdu spowodował zderzenie z samochodem ciężarowym. Tarnowski doznał ciężkich obrażeń ciała, przewieziono go do Szpitala im. Błękitnego, (J. Kl.)

Na ul. Dąbrowskiego, Józef Koch (ul. Zapolskiej 52) prowadząc motocykl spowodował zderzenie z samochodem ciężarowym. Pasażerka motocykla dwójka Miłcha (Zapolskiej 48) doznała obrażeń ciała i przewieziono ją do Szpitala im. Błękitnego, (J. Kl.)

Łódzka Estrada sygnalizuje...

- Sopoccy laureaci w Łodzi ● „Cie choroba!” ● Chiński Zespół Pieśni i Tańca ● Balet angielski i niemiecki ● „Les Chanteurs de Paris”

Łódzka „Estrada” zapowiada na najbliższe miesiące kilka atrakcyjnych imprez, które powinny wynagrodzić łodzianom letnie „ogórki”. I tak sezon „Estrady” rozpocznie się 1 września koncertem „Pieśniaka nie na granicę” w wykonaniu laureatów Międzynarodowego Festiwalu Pieśniki w Sopocie, który już tradycyjnie cieszy się

wśród łodzian dużym powodzeniem.

7 i 9 września — zespół: Ofierski, Stępowski, Swirun, Kowalska, Kotarski i Sent przyjeżdżają z programem „Cie choroba!”, cieszącym się ogromnym powodzeniem, a w Łodzi jeszcze nie znanym. Wielbiciele softysa Kierdziołka skaczą i piosenki będą mieć dużo uciechy.

W końcu września, w terminie dokładnie jeszcze nie ustalonym, wystąpi w Łodzi 100-osobowy zespół Pieśni i Tańca Chińskiej Republiki Ludowej z interesującym programem ludowych pieśni i tańców.

Innego typu impreza, przeznaczona dla wielbiceli sztuki tanecznej, będzie występ baletu angielskiego z Londynu, któremu akompaniować będzie orkiestra radiowa Stefana Rachonia. Balet ten cieszy

sie duża sława w świecie i reprezentuje typ tańca współczesnego. Impreza odbędzie się 13 października.

Na listopad przewidziane są dwa występy zespołów zagranicznych. Pierwszym z nich będzie 9-osobowy zespół wokalny „Les Chanteurs de Paris” — chór męski, charakterem zbliżony nieco do „Braci Jacques” z tym, że bardziej nowoczesny, wykonujący piosenki współczesnego Paryża. Drugim zespołem, który zobaczymy w listopadzie będzie 50-osobowy balet z NRD, występujący z programem, który pokazuje w przekroju historię tańca od czasów dawnych, po współczesne.

Wszystkie te imprezy odbędzie się w Pałacu Sportowym, dla chętnych obejrzenia ich nie zabraknie więc chyba miejsca. (woj.)

Już 120 tys. łodzian zaszczepiło się przeciw ospie

Już przeszło 120 tys. łodzian zaszczepiło się przeciwko ospie. Ostatnio obserwowane są jednak powolny spadek frekwencji w punktach szczepień, szczególnie przy ul. Piotrkowskiej 190, gdzie szczyt się wyłącznie wyjeżdżających za granicę. Wśród szczepionych zdarzyła się wprawdzie pewna ilość powikłań, charakteryzujących się podnieśnioną temperaturą i nadmiernymi obrzękami uczuleniowymi, ale nie było ani jednego groźniejszego wypadku atakującego system nerwowy.

Do Stacji San-Epid. napływają od czasu do czasu zgłoszenia przypadków, co do których istnieje podejrzenie, iż mogą stanowić początki ospy. Dotąd jednak ani jeden z nich na szczęście, nie został potwierdzony przez epidemiologów. Każde zgłoszenie jest badane z wielką starannością. (K)

Śladem naszych artykułów

Zieleniec zamiast śmietnika

Najpierw, przez kilka lat, obok drewnianego budynku przy A. Struga 16, znajdującego się w sąsiedztwie nowego biurowca „Miastoprojekt”, czekał na rozbiórkę. Wreszcie lokatorów wyprowadzono, a rudere zburzono. Wówczas — o czym pisaliśmy w notatce pt.: „Śmietnik w sercu miasta” — postanowiono po rozbiórce nie uprzátmietyć gruz i śmieć.

Jak wynika z wyjaśnienia. MZBM Łódź-Śródmieście, zwołana w uporządkowaniu placu na stąpiła wobec braku robotników i transportu. Teraz gruz już usunięto. Dowiadujemy się, iż na miejscu zburzonego budynku w najbliższym czasie zostanie założony zieleniec i przedzie dla pieszych. (J. Kr.)

Na łódzkich ekranach

„Ostatni kurs”

I oto po „Zbrodniarzu i panie”, mamy drugi polski film kryminalny z serii, która wchodzi na nasze ekrany. „Zbrodniarz i panna” nie był jej najlepszą zapowiedzią. Brak mu było najistotniejszych elementów filmu sensacyjnego: sytuacji trzymających w napięciu, wartkiej akcji i — zagadek do rozwiązania dla publiczności.

Te wszystkie zalety posiada „Ostatni kurs”. Historia poszukiwania morderców taksówkarzy i odnalezienia motywów zbrodni ujęta jest w interesującą fabulę, akcja toczy się żywo, nie zabrakło i efektownych bójek, i rozwinięcia sytuacji, które w pełni satysfakcjonują „konsumenta kryminałów”. Dialog wartki, nie pozbawiony dowcipu, całość zrobiona z poczuciem humoru.

Film został dobrze obsadzony aktorami. Sympatyczny Stanisław Mikulski w roli Kowalskiego, któremu śmierć wyznacza stale rendez-vous, pełna wdzięku i ślicznie wyglądająca Barbara Rylska w roli Krystyny, Wierzbicki w roli porucznika milicji — przy czynią się do sukcesu filmu. Jedyne może Magdalena Sokołowska w roli zazdrosnej Marysi mniej przekonująca.

„Ostatni kurs” należy do gatunku filmów rozrywkowych, których ambicją jest dostarczyć nie widzowi dwóch godzin wyczerpującego, to zamierzenie udało się reżyserowi Janowi Bato remu, co jest tym bardziej godne uznania, że dotychczasowe pozycje tego reżysera „Od wiedziny prezydenta” i „O dwóch takich, co ukradli księżyc” reprezentowały zupełnie inne style filmowe. „Ostatni kurs” — wróżyć można długotrwałe powodzenie i to chyba nie tylko na polskich ekranach.

T. Woj.

Scenariusz: Joe Alex, reżyseria: Jan Batory, zdjęcia: Antoni Wojtowicz, scenografia: Roman Wolyniec, muzyka: Adam Wajacinski. ZRF „Syrena”.

Poszukajcie w sąsiedztwie

Drugoligowy Start pokonał młodzieżową woj. łódzkiego 5:0 i suchy wynik mógłby sugerować, że jedynaka bałucka jest już, jak to mówią Angliki, „fit”, co oznacza, pełne pogotowie bojowe.

Dużo bramek, mało widzów Inauguracja pierwszej ligi

Zgola nieoczekiwane wyniki padły w meczach inauguracyjnych pojedynki pierwszoligowe. O niespodzianki postarali się zespoły, które najmniej można było o to podejrzewać: Szombierki i raciborska Unia.

W drugim terminie rozgrywek w dalszych siedmiu meczach zmierzą się: Gwardia z Wisłą, LKS z Legią, Odra z Polonią, Pogoń z Górnikiem, Ruch z Unią, Stal z Szombierkami, wreszcie Zagłębie z Arkonią.

Sensacyjna afery czy tylko plotka

Z obowiązku dziennikarskiego zamieszczamy informację, jaka ukazała się w poniedziałkowym wydaniu „Przebiegu Sportowego” zatytułowana:

AFERA CZY TYLKO PLOTKA

„Trybuna Mazowiecka” przynosi sensacyjną wiadomość o „sprzedaży” punktów przez piłkarzy Mazurę Elk w ostatnim spotkaniu eliminacyjnym o wejście do II ligi z Lublinianką.

Materiały w tej sprawie, pachnącej nie sportowym skandalami — jeżeli informacje te rzeczywiście odpowiadają prawdzie — mają być dostarczone PZPN.

Organizacyjny bezwład polskiego tenisa Parę uwag o mistrzostwach Polski

Kiedy w sobotę wieczorem układano program finałów mistrzostw tenisowych Polski, Wiesław Gąsiorek był osobą decydującą o niedzielnym planie rozgrywek.

Na kasie każdej imprezy, lecz i na popularności tej dyscypliny. Każdy placujący za kartę wstępu ma prawo wiedzieć kto z kim i o której godzinie gra.

Od uwag natury organizacyjnej zaczynamy komentarz do mistrzostw, ponieważ wydaje się, że wszystkie słabości tenisa są rezultatem organizacyjnego niedowładu.

TOTO - LOTEK

2 - 6 - 21 - 35 - 46 - 49 dod. 16

KUKULECZKA

15 - 17 - 23 - 27 - 32 - 35 oraz końcówka 4610

GORZKIE REFLEKSJE

Kowal zawinił, a zawinił ślusarz. Za horeendalne błędy sąsiadów krakowskiego, Skłodzieńca, odpowiada LKS przed opinią publiczną, a kapitan zespołu, Walczak — przed areopagiem sprawiedliwych PZPN.

Z całą stanowczością podkreślić wypada, iż jedynaka LKS protestując przeciw rzutowi karnemu nie miała najmniejszej chęci opuszczenia boiska.

sko rozgorączkowaną w najwyższym stopniu. Nastroju przygnębienia nie mogła rozwiać świadomość zdobycia z takim wysiłkiem jednego punktu.

Myszę, że te obawy są bardzo usprawiedliwione, jeżeli wziąć pod uwagę talenty najczystszej wody, które się nam w przeszłości „zmarnowały”.

Myj ręce - czystość chroni przed chorobą

Radio i telewizja

WTÓREK, 13 SIERPIŃNIA PROGRAM I 5.00 Wiadomości. 5.05 Muzyka i aktualności. 5.30 Piosenka dnia. 5.35 Muzyka. 5.50 Międzynarodowe aktualności gospodarcze.

W ogóle w pierwszej kolejce rozgrywek padły 26 bramek, co daje niezłą przeciętną, bo znacznie powyżej trzech bramek na jedno spotkanie.

Audycja aktualna. 16.00 (L) „Łódzcy soliści” — Jerzy Olczak — gitara. 18.15 (L) „Mandolino Pana Ciułkowskiego” rep. 18.30 (L) Erosenki znad Sekwany. 18.30 Mławi technika pogodniaka pt. „Kłopoty na miarę metra”.

Nie wadziłbym brać protokołu za podstawę przy ocenie wydarzeń. Sądząc wiadomo, co działo — uwiecznił na pamięć. Jakż jest sens w pogłębianiu kryzysu już wyrażonej piłkarstwu? Raczej należałoby zapieknąć się bezpośredniom sprawę tego, co zaszło, bo to niewątpliwie może dać sportowi jakieś korzyści.

Drużyna Łódzka opuszczała boisko. K. Rozmysłowicz

Ostatnia próba Startu przed kampanią III-ligową

Jutro, w środę 14 bm., ligowy zespół Startu rozegra ostatni, przed rozpoczęciem mistrzostw III-ligowych, mecz sparingowy, w którym za przeciwnika mieć będzie polską kadrę młodzieżową.

skł (Legia), pomocnicy: Hadzisz (Szombierki), Michałek (AKS), Napaszczyński, Pielok (Zagłębie), Wiecek (Slavia), Nowak (Dąb), Brzozowski (Warszawianka), Stachuta (Górnik Wałbrzych), Poza tym — Antczok (Rapid), Spiewok (Slask Wrocław), Szmidt (Górnik Radlin), Fibic (Concordia Knurów) i Jarosik (Zagłębie).

I jeszcze jedna uwaga — pro domo sua: korty MKT wymagają gruntownej przebudowy. Są za wolne. Niekiedy ogarniało nas zażenowanie, gdy piłka no prochu siadała na korcie, sprawiającym wrażenie pustynnego piasku.

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

PATRICK QUENTIN (11)



REZYMENJE Reżyser filmowy Piotr Duluth przebywa na kuraacji odwykowej w sanatorium dla nerwowych chorych. W alkoholizm wpadł on po wypadkach, w których żywym spalił się jego żona.

doktora Stevensa. Różowiułci, uśmiechnięty i puciołowaty, jak cherubinek, grzmocił mnie, szturchał i gniotł na wszystkie strony; zaglądał do oczu i pod język, nie przestając cały czas gawędzić o pogodzie, o zmierzchu teatru amerykańskiego i innych, nie wywołujących ostrych kontrowersji, sprawach tego świata.

Był chłodny, marcowy dzień, a na dworze leżała gruba warstwa śniegu. Siostra Brush popatuliła nas w ciepłe płaszcze i szalik i łicie macierzyńska troskliwością.

Wyprzedziłyśmy wreszcie, dziesięciu czy jedenastu starych chłopów, idących parami, jak dzieci z freblowskiej szkółki. Opiekę nad nami sprawowała pozornie wyłącznie siostra Brush, ale mój przyjaciel, (as-zapaśnik, Jo Fogarty, szwedził się gdzieś niedaleko, niby to przypadkiem, idąc w tym samym kierunku co my.

jego niebieski, wełniany szalik powiewał dookoła różowej, pulchnej twarzy. W pewnej chwili, stanął w głębszej zaspie śnieżnej, jak wryty, a w oczach jego pojawił się ten sam wyraz, jak wówczas nocy. Inni pacjenci zatrzymali się również, patrząc na niego z jakimiś leniwym zaciekawieniem.

Siostra Brush daremnie usiłowała uspokoić go. Był zupełnie przekonany, że słyszał szept. Szept mu do ucha głosu swego brokera. Laribee błagał, klęcił się z rozpaczliwym uporem, jak gdyby starał się upewnić raczej siebie a nie siostrę Brush, że mówi całkiem przytomnie.

ROZDZIAŁ VI

Dalszy ciąg dnia upływał w ramach normalnego, sanatoryjnego regulaminu. W zakładzie doktora Lenza panowała surowa, chociaż na oko niewidoczna dyscyplina.

Po doktorze Stevensie wziął mnie w obroty doktor Moreno, żeby przeprowadzić codzienną kontrolę psychoterapeutyczną. Doktor Moreno pracował w zakładzie doktora Lenza od bardzo niedawna.

Przyjemnie zdziwił mnie widok Geddesa w naszej grupie. Nic nie wspominał o niedawnym ataku — mam wrażenie, że nawet o nim nie wiedział. Szliśmy obok siebie, starając się ze sobą jak najbardziej pokumać.

Wszystcy zachowywali się doskonale aż do chwili, kiedy pozostawiliśmy daleko za sobą gmach sanatorium i wyszliśmy na szerokie, obejmujące co najmniej sto akrów pole, należące do terenu szpitalnego.

Siostra Brush daremnie usiłowała uspokoić go. Był zupełnie przekonany, że słyszał szept. Szept mu do ucha głosu swego brokera. Laribee błagał, klęcił się z rozpaczliwym uporem, jak gdyby starał się upewnić raczej siebie a nie siostrę Brush, że mówi całkiem przytomnie.

Na dziesiątą miałem wyznaczoną wizytę u

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-26, Sekretarz odpow. 204-75, Dział ekonom. 223-05, Dział miejski 228-32, 337-47, Dział woj. 1, „Panorama” 341-10, Dział sportowy 298-95, Dział kult. i Dział listów 343-80, NTU 303-04, (g. 10-12), Redakcja nocna 278-76, Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-06, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.